



Walka o prawa

Liberalizacja obyczajów po Wielkiej Wojnie stworzyła również sytuację, w której mogły działać organizacje walczące o prawa dla osób LGBT. Co prawda Komitet Naukowo-Humanitarny istniał od 1897 r., a już w 1903 r. powstała organizacja o nazwie Własna Wspólnota, jednak nie miały one charakteru powszechnego, a ich działania były mocno skrepowane. Zmianę przyniósł rok 1920, gdy powstała Niemiecka Liga Przyjaźni, a w 1923 r. Liga Praw Człowieka. Ta druga organizacja już rok po powstaniu zrzeszała 48 tysięcy osób w oddziałach rozsiansych po całym Niemczech.

Jeszcze w czasach wilhelmińskich Komitet Naukowo-Humanitarny przedstawił projekt zniesienia paragrafu 175, jednak inicjatywa ta nie zyskała szerszego poparcia. Sytuacja ta zmieniła się po zakończeniu Wielkiej Wojny. Już od początku lat 20-tych liczni politycy, głównie socjaliści, deklarowali poparcie dla legalizacji homoseksualności, aczkolwiek różne inne kwestie, jak sytuacja ekonomiczna czy częste kryzysy polityczne i zmiany rządów w Niemczech sprawiały, że cała dyskusja na ten temat była spychana na dalszy plan. Ostatecznie w 1929 r. projekt ustawy likwidującej kary za seks między mężczyznami wniesiono pod obrady Reichstagu. Komisja opiniująca projekt zaakceptowała go i skierowała do dalszych prac. Niestety, pomimo zajęcia dalej niż kiedykolwiek wcześniej, kolejny kryzys ekonomiczny spowodował odsunięcie prac nad abolicją paragrafu 175 na dalszy tor.



Zmierzch

W listopadzie 1929 r. krach na nowojorskiej giełdzie spowodował początek Wielkiego Kryzysu. Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna sprawiła, że walka o prawa osób LGBT zeszła na dalszy plan, ustępując fali wsparcia dla postaw konserwatywnych. Zaostrzono cenzurę, wprowadzono ograniczenia dla lokali dla osób LGBT oraz egzekwowano paragraf 175. Na ulicach nasiliły się napaści i pobicia, w których przodowali członkowie SA – bojówki partii nazistowskiej.

30 stycznia 1933 r. Adolf Hitler został kanclerzem Niemiec. Polityka nowego rządu doprowadziła do szybkiego upadku kultury LGBT w Berlinie. Zlikwidowano kluby oraz zaostrzono kary za homoseksualność. Symbolem ostatecznego upadku tęczowego Berlina był napad na Instytut Seksuologiczny 6 maja 1933 r., kiedy to bojówki SA zniszczyły siedzibę placówki, a zgromadzona biblioteka 4 dni później została publicznie spalona.



Finansowane przez
Unię Europejską



Nim zabrzmiały działa

Ruch na rzecz praw osób LGBT w Berlinie narodził się u schyłku XIX wieku. W 1896 r. wyszło pierwsze czasopismo dla homoseksualnych mężczyzn „Der Eigene”, zaś rok później działalność rozpoczął Komitet Naukowo-Humanitarny, któremu przewodniczył Magnus Hirschfeld. Była to pierwsza na świecie organizacja LGBT.

Mimo to nad społecznością krążyło widmo paragrafu 175 kodeksu karnego, który przewidywał karę więzienia dla mężczyzn uprawiających seks z mężczyznami, zaś osoby transpłciowe traktowano jako chore psychicznie.



Rewolucja

Wielką zmianę przyniosło zakończenie Wielkiej Wojny. Rewolucja jaką przeżyły Niemcy zmieniła sytuację polityczną, jak i społeczną oraz kulturową. Po raz pierwszy osoby LGBT mogły zyskać głos w sferze publicznej.

Jednym z elementów tej widoczności była produkcja filmów o tematyce LGBT. Pierwszym filmem, którego bohaterem był homoseksualny mężczyzna był Anders als die Andern nakręcony w 1919 r. Co prawda został on wkrótce po premierze zakazany w Niemczech, jednak otworzył drogę dla kolejnych produkcji.

Zmiana dokonała się również na rynku wydawniczym. O ile przed wojną kolportowano nieliczne czasopisma jedynie wśród subskrybentów, to w połowie lat 20-tych w Berlinie można było kupić prasę skierowaną do osób LGBT w każdym kiosku, a wybierać można było spośród 20 tytułów.



Nocne życie

Prawdziwym powodem, dla którego Berlin był mekką dla osób LGBT było nocne życie. Stolica Niemiec przyciągała bujnym życiem towarzyskim oraz istnieniem kilkudziesięciu lokali, które otwarcie skierowane były „gay-friendly”. Były to kluby i bary, które oferowały zarówno bogatą ofertę kulturową, jak i atmosferę wolnej miłości.

Bujne nocne życie pełne było erotyzmu, który wabił ludzi z całego świata. Do osób, które ściągnęły do Berlina należeli m.in. Jarosław Iwaszkiewicz, W.H. Auden czy Ten ostatni unieśmiertelnił atmosferę tęczowego Berlina w swoich autobiograficznych powieściach, które stały się kanwą dla słynnego musicalu Kabaret.

Należy przy tym zaznaczyć, że dla większości odwiedzających Berlin najważniejsze było jedno – seks. W samym Berlinie prostytutkę uprawiała ok. 120 tysięcy kobiet oraz ok. 20 tysięcy mężczyzn. W połączeniu z przyzwoleniem władz na istnienie lokali dla osób LGBT, sprawiło to, że Berlin był europejskim centrum seksturystyki.

Instytut Seksuologiczny

Najważniejszą instytucją tęczowego Berlina, które stanowiło jego symbol był założony przez Magnusa Hirschfelda w 1919 r. Instytut Seksuologiczny. Ta placówka naukowa zajmowała się studiami nad szeroko pojętą seksualnością człowieka, w tym nad homoseksualnością i transpłciowością. Była to pierwsza tego typu instytucja na świecie.

Działalność Instytutu obejmowała konsultacje dla pacjentów, wydawanie literatury naukowej, prowadzenie badań, itp. To właśnie tutaj przeprowadzono pierwsze na świecie operacja korekty płci. O skali działalności Instytutu może świadczyć liczba konsultacji, których było ok. 20 tysięcy rocznie. Równocześnie zgromadzono największą na świecie bibliotekę poświęconą zagadnieniom ludzkiej seksualności, która liczyła ponad 20 tysięcy woluminów.

